

***Sygn. akt VI P 702/13***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 roku.

Sąd Rejonowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

***Przewodniczący SSR Marta Kiszowara***

Ławnicy: Katarzyna Puchalska-Gawron

Anna Suszczyńska

Protokolant: Justyna Borodziuk

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. (1)

przeciwko Grupa (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o odszkodowanie

I. Powództwo oddała.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego K. K. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

***Sygn. akt: VI P 702/13***

## UZASADNIENIE

Powód K. B. (2) pozwem skierowanym przeciwko Grupie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 2).

W uzasadnieniu swego stanowiska powód wskazał, iż łączyły go z pozwanym trzy kolejne umowy o pracę – pierwsza na okres próbny od dnia 15.10.2010r. do 31.12.2010roku, kolejna na czas określony od 01.01.2011 roku do 31.12.2012 roku oraz ostatnia z dnia 17.12.2012 roku na czas określony od 01.01.2013 roku do 31.12.2017 roku. W jego ocenie, zawarcie wieloletniej umowy na czas określony było nadużyciem prawa i powinna być ona traktowana jak umowa na czas nieokreślony. W związku z tym, pozwany powinien wskazać mu przyczynę wypowiedzenia, czego nie uczynił. Jednocześnie powód złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od rozwiązania umowy o pracę zgodnie z art. 265 § 1 k.c. Uzasadniając wniosek wskazał, iż nie miał wiedzy o podstawach do takiego odwołania. Dopiero w Państwowej Inspekcji Pracy uzyskał informacje, które pozwoliły mu na podjęcie dalszych kroków, tj. złożenie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w sprawie VI Po 70/13 (k. 2-3).

Pozwany Grupa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów

zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł zarzut uchybienia terminowi do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Wskazał, iż w wypowiedzeniu, które otrzymał powód, było zawarte pouczenie o terminie i możliwości złożenia odwołania do Sądu Pracy. Odnosząc się do meritum sprawy wskazał, że nie miał obowiązku uzasadniania przyczyn rozwiązania umowy o pracę z powodem. Ponadto stwierdził, że umowa o pracę z dnia 17.12.2012 roku była drugą umową o pracę na czas określony zawartą przez strony, nie miał obowiązku przedstawienia powodowi umowy na czas nieokreślony (k. 9-10).

**Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:**

Okoliczności faktyczne sprawy nie były pomiędzy stronami sporne. W dniu 17.12.2012 roku powód zawarł z pozwanym umowę o pracę na czas określony od dnia 01.01.2013 roku do dnia 31.12.2017 roku. Była to kolejna umowa o pracę, uprzednio w dniu 15.10.2010 roku strony zawarły umowę o pracę na okres próbny, następnie zaś w dniu 32.12.2010 roku zawarły umowę na czas określony od dnia 01.01.2011 roku do dnia 31.12.2012 roku. W dniu 29.10.2013 roku pozwany rozwiązał umowę o pracę z powodem za wypowiedzeniem, o czym powód dowiedział się w dniu 02.11.2013 roku (akta osobowe).

Zasadniczą kwestią dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu było ustalenie, czy powód uchybił terminowi zawitemu 7 dni na złożenie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Spornym był również charakter umowy o pracę z dnia 17.12.2012 roku, a tym samym ustalenie, czy wypowiedzenie umowy o pracę naruszało przepisy prawa.

Zgodnie z art. 264 § 1 k.p., odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę.

Powód otrzymał wypowiedzenie w dniu 02.11.2013 roku, zatem termin do złożenia od niego odwołania upływał w dniu 09.11.2013 roku. Natomiast pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 18.12.2013 roku.

W tym miejscu należy wskazać, iż w dniu 25.11.2013 roku powód złożył wniosek o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu celem złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd przyznał mu pomoc prawną pełnomocnika z urzędu w dniu 27.11.2013 roku (akta VI Po 70/13). Jednakże wniosek o przyznanie pełnomocnika z urzędu nie przerwał biegu terminu zawitego na złożenie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, bowiem został złożony już po upływie tego terminu.

Składając odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę, powód złożył również wniosek o przywrócenie mu terminu do złożenia tego odwołania wskazując, że nie miał wiedzy o podstawach do takiego odwołania, dowiedział się o tym po wizycie w Państwowej Inspekcji Pracy (dalej PIP) i po tym pouczeniu wystąpił do Sądu o przyznanie mu pełnomocnika do prowadzenia jego sprawy (k. 3).

Jednakże słuchany informacyjnie na rozprawie w dniu 26.02.2014 roku powód wskazał, że ma wykształcenie podstawowe, posiada kurs ochrony. Po otrzymaniu wypowiedzenia był zakłopotany, zaskoczony. Po otrzymaniu wypowiedzenia nie rozmawiał z pracodawcami. Po kilku dniach od jego otrzymania udał się do PIP, gdzie pouczone go o możliwości złożenia odwołania. Podał, iż kroki w celu otrzymania pomocy prawnej pełnomocnika z urzędu podjął po rozmowie z kolegami. Wcześniej pracował w innej firmie, otrzymywał wypowiedzenia z odprawą i pouczeniem o możliwości odwołania się do Sądu (k. 17).

Zgodnie z art. 265 § 1 k.p., jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2<sup>1</sup> i w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Zaś w § 2 wskazano, że wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu.

Zgodnie z utrwalonym poglądem termin na wniesienie odwołania do Sądu Pracy jest terminem prawa materialnego, do którego nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania cywilnego dotyczących uchybienia i przywrócenia terminu. Jeżeli więc pozew został wniesiony po upływie wspomnianych terminów, to w razie ich nieprzywrócenia

sąd obowiązany jest oddalić powództwo. W świetle przepisu art. 265 kp sąd nie ma obowiązku wydania odrębnego orzeczenia w przedmiocie przywrócenia terminu do wniesienia pozwu. Dlatego sąd rozstrzyga sprawę merytorycznie po uprzednim rozważeniu, czy termin do wniesienia pozwu został zachowany, a w razie uchybienia terminowi - czy spełnione zostały przesłanki do jego przywrócenia, dając temu wyraz w pozytywnym bądź negatywnym sensie - w treści uzasadnienia orzeczenia, jeżeli będzie ono sporządzone na wniosek strony bądź wskutek wniesienia środka zaskarżenia. Ze względu na słuszny interes pracownika i wyjątkową krótkość terminów przewidywanych w art. 264 kp usprawiedliwione jest stanowisko, że sam fakt wniesienia przez pracownika pozwu po upływie wspomnianych terminów należy traktować jako zawierający implicite wniosek o przywrócenie terminu (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1896 r., III PZP 8/86, OSNC 1986/12/194)

Jak podnosi się w doktrynie przesłankę braku winy pracownika w uchybieniu w/w terminowi należy analizować przy uwzględnieniu z jednej strony subiektywnej zdolności do oceny rzeczywistego stanu rzeczy, mierzonej zwłaszcza poziomem wykształcenia, skalą posiadanej wiedzy prawniczej i życiowego doświadczenia, a z drugiej - zobiektywizowanym stopniem staranności, jakiej można oczekiwać od strony należycie dbającej o własne interesy. (Komentarz do art. 264, art. 265 kodeksu pracy, [w:] R. Celeda, E. Chmielek-Łubińska, L. Florek, G. Goździewicz, A. Hintz, A. Kijowski, Ł. Pisarczyk, J. Skoczyński, B. Wagner, T. Zieliński, Kodeks pracy. Komentarz, LEX, 2009, wyd. V.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2010 r., I PK 15/10, (LEX nr 602201) zgodnie z hipotezą normy art. 265 § 1 k.p. przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest tylko przy spełnieniu jednej, ale za to koniecznej przesłanki, a mianowicie braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową. Im większe opóźnienie, tym bardziej ważne muszą być przyczyny je usprawiedliwiające. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, podnosząc jednocześnie, że usprawiedliwienie przekroczenia terminu do wniesienia odwołania mogą usprawiedliwiać okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia (OSNP 2003/20/487).

W ocenie Sądu, wniosek powoda o przywrócenie mu terminu na wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę zgodnie z art. 264 § 1 k.p. jest bezzasadny. Powód nie wykazał wystąpienia przesłanki braku winy na złożenie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Wskazać należy, iż już w treści otrzymanego wypowiedzenia zawarte było pouczenie o możliwości złożenia takiego odwołania do Sądu i terminie do jego złożenia. Co więcej, powód po kilku dniach od otrzymania wypowiedzenia udał się do PIP, gdzie uzyskał ponowne pouczenie o sposobie i terminie wniesienia odwołania, pomimo tego podjął pierwsze kroki w tym celu dopiero w dniu 25.11.2013 roku, kiedy złożył wniosek o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu. Spóźnienie powoda niewątpliwie zatem nie zostało spowodowane brakiem wiedzy, co do możliwości złożenia odwołania. Jednocześnie powód nie wykazał, by w ciągu 7 dni od otrzymania wypowiedzenia zaszły okoliczności, które spowodowałyby faktyczną niemożność złożenia takiego odwołania.

Biorąc pod uwagę wykształcenie powoda można byłoby przyjąć, iż do uchybienia terminowi doszło z powodu niskiego poziomu jego wiedzy prawnej. Jednakże należy wskazać, iż powód uprzednio również podejmował zatrudnienie w ramach umów o pracę, otrzymywał wypowiedzenia, był zaznajomiony z pouczeniem o możliwości złożenia odwołania tam się znajdujących. Tłumaczenie powoda, że był zakłopotany i zaskoczony otrzymanym wypowiedzeniem, nie jest dostateczną przesłanką uzasadniającą uchybienie terminowi przewidzianemu w art. 264 § 1 k.p.

Należy także wskazać, iż w ciągu 7 dni od otrzymania wypowiedzenia powód nie podejmował kroków, które pozwoliłyby na ugodowe rozwiązanie jego problemu, chociażby poprzez podjęcie w tym zakresie rozmów z pracodawcą. Sąd wskazuje, że niekiedy do uchybienia terminowi do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę dochodzi z uwagi na nierzetelne postępowanie pracodawcy, który początkowo zgadza się na podjęcie negocjacji z pracownikiem, zaś po terminie do wniesienia odwołania, odmawia ich podjęcia, bądź kontynuowania. Wobec wykazania takiego zachowania pracodawcy, wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę może zostać uznany za uzasadniony, jednakże taka sytuacja nie miała miejsce w

przedmiotowej sprawie. Powód wyraźnie wskazał w wyjaśnieniach informacyjnych, iż nie rozmawiał z przełożonymi po otrzymaniu wypowiedzenia.

Podsumowując powyższe rozważania Sąd doszedł do przekonania, iż uchybienie terminowi do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę nastąpiło z winy powoda, zatem nie było podstaw do jego przywrócenia zgodnie z art. 265 k.p. Z uwagi na powyższe, nie było podstaw do merytorycznego rozpoznania powództwa.

Mając na uwadze powyższe, powództwo należało oddalić.

O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu w sprawie VI Po 70/13 orzeczono w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.). Zgodnie bowiem z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2010 r. II PZ 20/10: „stawka minimalna opłat za czynności adwokata lub radcy prawnego powinna być taka sama zarówno w sprawie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne (o przywrócenie do pracy), jak i w sprawie o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę albo z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia. W każdej z tych spraw rodzaj i stopień zawichości sprawy oraz wymagany i niezbędny nakład pracy pełnomocnika jest taki sam, niezależnie od wybranego przez pracownika lub uwzględnionego przez sąd pracy z urzędu alternatywnego roszczenia”.

Sąd, orzekając o kosztach postępowania w sprawie niniejszej, miał na uwadze powyższe rozstrzygnięcie, stąd jako podstawę przyznania pełnomocnikowi powoda wynagrodzenia przyjął kwotę 60 zł. Mając jednak na uwadze nakład pracy pełnomocnika, przyznano mu wynagrodzenie w kwocie 360 zł, tj. sześciokrotnej wysokości opłaty minimalnej, na podstawie § 2 ust. 2, natomiast o powiększeniu jej o kwotę podatku VAT orzeczono na podstawie § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.)